

Temat: BYĆ KOBIETĄ, BYĆ MĘŻCZYZNĄ

a) **Cel dydaktyczny:** Ukazanie różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami.

b) **Cel wychowawczy:** Zachęta do poszanowania tych różnic i dbania o siebie nawzajem.

Pomoce: Pismo Święte, youtube, karteczki i długopisy

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

 Animator wita wszystkich zgromadzonych i oznajmia, że spotkanie zostanie rozpoczęte modlitwą, następnie czyni znak krzyża.

Panie Jezu Chryste, który powiedziałeś: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w Imię moje, tam jestem pośród nich”, prosimy Cię, towarzyszyć nam w czasie tego spotkania i udzielić nam Twego Ducha, który napełniając nas swymi darami, pozwoli nam owocnie przeżyć to spotkanie. Amen.

Animator zakańcza modlitwę i przechodzi do tematu spotkania.

2. Treść właściwa

I. Widzieć

 Na początku posłuchamy sobie pewnych piosenek.

Animator włącza piosenki pt. „Być kobietą”, następnie „Chłopaki nie płaczą”. Nie muszą one być przesłuchane do końca. Mają one za zadanie przypomnienie pewnych stereotypów, jakie są przypisywane obu płci.

 Chcę wam zadać kilka pytań, które pomogą nam zauważyć jak postrzegamy kobiety i mężczyzn w dzisiejszym świecie. Proszę o aktywność.

 - Jakie znacie stereotypy/mity dotyczące kobiet i mężczyzn? (kobiety – przebiegłe, bezlitosne, słabe, płaczliwe, w rodzinie ich obowiązkiem jest zapewnienie ciepła rodzinnego, zrobienie obiadu, sprzątanie domu, itp.; mężczyźni - w rodzinie „powinni mieć syna, wybudować dom, zasadzić drzewo”, twardzi, odważni, pracowici, umięśnieni, itd.)

 - Dlaczego nie pokrywają się one z rzeczywistością/nie są prawdziwe? (ponieważ są dość przestarzałe, zakorzenione w naszej podświadomości, bardzo ogólne; są to pewne przekonania, często nie pokrywające się z rzeczywistością codziennego biegu wydarzeń, postępowaniem w dziedzinie pracy i podejściem do pewnych spraw)

Animator dziękuje za wszystkie odpowiedzi i krótko podsumowuje, przechodząc do kolejnej części spotkania:

 Pomimo tego, że tak jak zauważyliśmy, stereotypy często odstają od rzeczywistości, faktycznie przecież skądś musiały się wziąć. Ich źródłem są pewne przerysowane oczekiwania, jakie względem siebie mamy, coś co utożsamiamy z daną płcią, pomimo, że nie powinniśmy. Teraz zobaczymy, co tak naprawdę znaczy być kobietą/mężczyzną oraz czego możemy od siebie oczekiwać, będąc fair w stosunku do siebie.

II. Osądzić

 Animator prosi o poszukanie poniższych cytatów Pisma Świętego. Może wyznaczyć kogoś do przeczytania sam lub wybiera spośród ochotników.

Rozważmy teraz Słowo Boże.

Rdz 1, 26-31: „A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!» Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył:

stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi». I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla

wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona». I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty."

- O czym mówi nam ten fragment? (o stworzeniu człowieka – mężczyzny i niewiasty na obraz Boży)

- Jakie znacie sytuacje, w których kobiety i mężczyźni potrzebują nawzajem siebie/swojej pomocy? (gdy potrzebują wsparcia, rady, w przypadku kobiet - pomocy fizycznej. Aby przekazać życie również potrzeba obojga.)

Na końcu animator podsumowuje:

Jak widzimy, kobieta i mężczyzna są tak samo wartościowi. Bardzo, ale to bardzo wartościowi – zarówno przecież jedno, jak i drugie jest istotą stworzoną na Boży obraz. Bóg nie stworzył płci lepszej czy gorszej, ale po prostu stworzył dwie różne. Pomimo tych różnic są one sobie równe – mają taką samą władzę nad światem przyrody i są od siebie zależni. Są także zdani na siebie.

Pochylmy się nad jeszcze jednym fragmentem.

Rdz 2, 18-24: „Potem Pan Bóg rzekł: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc». Ulepiwszy z gleby wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę "istota żywa". I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny.

Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zappełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział:

«Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!

Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta».

Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem."

- Spróbujcie teraz własnymi słowami powiedzieć, co rozumiecie poprzez ten fragment. (fragment mówi o samotności mężczyzny na ziemi i o stworzeniu dla niego towarzyszy)

- dlaczego mężczyźni samemu źle było na ziemi? (nie mógł znaleźć kogoś na równi z sobą. Wszystkie zwierzęta zwał po prostu „istotami żywymi”. Dopiero, gdy Bóg utworzył kobietę z jego żebra, uznał ją równą sobie.)

Bóg utworzył kobietę z żebra mężczyzny. Może to oznaczać, że mają wspólną „częstkę”, taką samą naturę. Z poprzedniego fragmentu pamiętamy, że byli na siebie zdani, teraz wiemy także, że potrzebują siebie nawzajem.

- jaki byłby świat, gdyby byli na nim sami mężczyźni, lub tylko kobiety?

Animator daje czas na pogadankę; prowadzi krótką rozmowę kierowaną, która ma za zadanie pokazać wartość obu płci na świecie. Na końcu dziękuje za odpowiedzi.

Praca w grupach. Animator przygotowuje uczestników do dynamiki. Ma ona na celu zobrazowanie relacji damsko-męskich, problemów między dziewczyną i chłopakiem, reakcji obu płci na pewne sprawy. Proszę was teraz, abyście podzielili się na grupy kilkusobowe. Będziecie mieć za zadanie odegranie pewnych scenek.

Grupa 1: Przyjaciół i przyjaciółka

Grupa 2: Dziewczyna po zerwaniu

Grupa 3: Chłopak po zerwaniu

Grupa 4: Chłopak, któremu podoba się pewna dziewczyna

Grupa 5: Dziewczyna, której podoba się pewien chłopak

Animator daje grupom czas na przygotowanie się. Następnie wprowadza wszystkich w atmosferę skupienia i prosi po kolei grupy o odegranie swoich scen. Po każdej scenie pyta uczestników o wrażenia i prowadzi ich do refleksji na temat zdrowego związku.

Dziękuję za wasze zaangażowanie.

Teraz spróbujmy odpowiedzieć na kilka pytań.

Animator daje czas na rozmowę, kierując ją na drogę poznania różnic, oczekiwań względem siebie i zrozumienia wspólnych i odmiennych potrzeb.

- jak waszym zdaniem dziewczyny i chłopcy powinni zachowywać się względem siebie? (powinni o siebie dbać, okazywać szacunek i zrozumienie, dyskutować o rzeczach, które ich poróżniają i na spokojnie wyjaśniać to, do czego mają inne podejście)

- a wy, jakie macie oczekiwania względem płci przeciwnej?

Animator daje uczestnikom spotkania czas na zastanowienie się, najlepiej gdyby zostali podzieleni na grupy dziewczyny – chłopaki. Na końcu, gdy wszyscy są gotowi, powinna nastąpić konfrontacja grup. Każda grupa przedstawia listę oczekiwań, przeciwna grupa może na nie odpowiedzieć, jednak animator powinien zadbać, aby nie wprowadzić zbytniego zamieszania i niepotrzebnego chaosu/kłótni.

Nasze oczekiwania różnią się od siebie. Z pewnością powinniśmy obopólnie oczekiwać od siebie szacunku – podstawy. Szczerości. Zaangażowania. Szacunku. Można by powiedzieć, że są to filary budowania relacji. W tym wszystkim należy pamiętać, że aby brać/dostawać, należy też od siebie dawać. Nie możemy od kogoś tylko oczekiwać. Zawsze w pierwszej kolejności powinniśmy patrzeć, czy to MY jesteśmy w porządku co do drugiej osoby. Gdy czegoś nie umiemy/uczymy się dopiero, powiedzmy o tym. Jest to sprawna komunikacja. W taki sposób będziemy fair. Nie możemy dać więcej niż umiemy, ale możemy uczyć się dawać więcej. Chęć wzrastania w czynieniu dobra jest bardzo dobra, a dzięki drugiej osobie, możemy się przekonać, w czym jeszcze nie domagamy. Pamiętajmy jednak, żeby nie ulegać złym wpływom. Nie możemy czynić czegoś wbrew swojemu sumieniu, pod naciskiem kogoś. Niech wszystko będzie odpowiednio wyważone.

- jakie zauważacie różnice między sobą? (fizyczne, psychiczne, emocjonalne)

Animator daje chwilowe pole manewru uczestnikom. Gdy uzna za stosowne, kończy dyskusję podsumowując:

Różnice nie są złe. Dzięki temu, tak jak już wcześniej powiedzieliśmy rozważając Pismo, dopełniamy się wzajemnie. Z tych różnic można stworzyć naprawdę coś pięknego. Gdy jedno w czymś niedomaga, pojawia się drugie, niosąc pomoc i wsparcie. I na odwrót. Tak powinno być w związku. Porozmawiajmy o tym.

- jak waszym zdaniem powinien wyglądać zdrowy „związek”? (odpowiedzi pokrywają się z poprzednimi, warto jednak dodać, że jako chrześcijanie powinniśmy dbać, aby Bóg w tym związku był na 1 miejscu, wtedy wszystko pozostałe będzie na swoim miejscu. Miłość dwojga ludzi powinna być niewinna, czysta, prowadząca do poznania, nie do zaspokajania żądz; tym bardziej młodzi – powinni oni poznawać się nawzajem, nie szukać doświadczeń zaspokajających ich potrzeby, ale wspólnie stawiać czoła różnym przeciwnościom, co będzie ich do siebie zbliżało bardziej niż cokolwiek innego. Błędy są zupełnie normalne. Należy pamiętać, że ruszamy w tę przygodę razem. Najważniejsze to okazać zrozumienie i nigdy nie tracić chęci, by podążać za tym, co dobre i potrzebne.)



Podsumowując, na dzisiejszym spotkaniu dowiedzieliśmy się, że kobiety z natury są pewnie bardziej wrażliwe – na piękno, ale też i uczuciowe – słyszymy „płeć piękna”, ale i „słaba płeć”. Od mężczyzn oczekuje się natomiast „bycia twardzielem”, mówimy - „chłopaki nie płaczą”. Wiemy, że są to jedynie stereotypy, żadne zasady, czy reguły; pamiętamy jednak, że mają one w sobie ziarnko prawdy.

I tym samym – miejmy na uwadze, że różnimy się między sobą podejściem do pewnych spraw.

Starajmy się okazać względem siebie wyrozumiałość i przede wszystkim szanować się nawzajem.

Musimy przecież się wspierać i jakoś razem ze sobą żyć, a najlepiej, żeby to „jakoś ze sobą żyć” było przez nas kształtowane na „pięknie ze sobą żyć”, a nie na „żyć jak pies z kotem”.

III. Działać



Animator rozdaje karteczki i długopisy i prosi o wykonanie zadania:

Proszę, abyście napisali teraz na kartkach, do czego zmotywowało was dzisiejsze spotkanie

Daje chwilę czasu, po czym uczestnicy wymieniają się na forum swoimi pomysłami. Na końcu dziękuje za aktywność i wszystkie pomysły.

Dziękuję za wasze prace.

3. Hasło spotkania

„Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem”

4. Piosenka spotkania

„Spocznij na nas Duchu Pana”

5. Zadanie apostoelskie

Wypełnię zadania, do których zmotywowało mnie to spotkanie.

6. Modlitwa na zakończenie



Animator rozpoczyna modlitwę znakiem krzyża.

Panie Jezu Chryste, dziękujemy Ci, że towarzyszyłeś nam podczas naszych rozważań. Dziękujemy, za udzielenie nam Twego Tchnienia i prosimy, niech Twój Duch umocni nas do wypełniania uczynków miłości względem siebie, do bycia wyrozumiałym i mądrym, a w chwilach trudności wynikającej z różnic między nami, dodaj nam mądrości i doradź. Amen.